

Jednym z bohaterów wczorajszego wieczora był Łukasz Skorupski. Bramkarz zaliczył oficjalny debiut w Romie i zachował czyste konto, choć rywale mieli problemy z jego zatrudnieniem. Radio Mana Mana przeprowadziło wywiad ze Zbigniewem Bońkiem.

- Wczorajszy debiut Skorupskiego był dobry. Prawdę mówiąc, był częściej angażowany przez swoich kolegów niż graczy Sampdorii. Jest bardzo mocny fizycznie i dobry również na poziomie technicznym. Myślę, że może być idealnym zmiennikiem Morgana De Sanctisa.

Reprezentacja?

- W reprezentacji mamy wielu dobrych bramkarzy. Powiedzmy, że jesteśmy dobrze pokryci, jeśli chodzi o numer jeden.

Czy jest jakiś polski gracz, którego mógłbyś doradzić włoskim drużynom?

- Na pewno świetnym transferem byłby Piszczek z Borussii Dortmund. Jednak niedawno odnowił kontrakt z niemieckim klubem i jest w tym momencie jednym z najlepszych bocznych obrońców w obiegu. Byłby świetnym zakupem dla Romy. Dalej myślę, że kilka lat temu, można było pozyskać, za kilka milionów, Lewandowskiego.

Pojedynek Juve-Roma. To już koniec walki w lidze?

- W niedzielę Bianconeri pokazali, że są mocniejsi od Romy. Teraz zespół Garcii musi umocnić się na drugiej pozycji i uważać na Napoli. Można by było zaryzykować bardziej, być może z trzema szybkimi napastnikami, na Juventus Stadium, ale mówienie o tym po fakcie, jest zawsze łatwe. Roma ma dobre posiadanie piłki, ale musi być bardziej skuteczna pod bramką.

Tvoja ocena Ljajica?

- Na początku grał ostatnie 20-30 minut i gdy wchodził, spisywał się bardzo dobrze. Teraz, gry gra w pierwszym składzie, za bardzo stara się szukać gry. Jest świetny

technicznie, ale brakuje mu wciąż treści na boisku.

Jak widzisz Nainggolana?

- Kompletny gracz. Jednak, mówiąc prawdę, nie widzę dużej różnicy z Bradleyem. Belg jest klasycznym środkowym pomocnikiem, który dobrze się ustawia. Operacja transferowa jest jednak bardzo inteligentna: dobra sprzedaż Amerykanina i stawianie na Nainggolana, przyniosło również, na ten moment, pieniądze.

Autor: abruzzo